



Bóg, który mówi do wszystkich. Wszystkich tzn. i do ciebie. Tak, Ciebie

Trzech Króli

Mt 2, 1 - 12

Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: «Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon».

Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: «W Betlejem judzkim, bo tak zostało napisane przez Proroka: a ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela».

Wtedy Herod przywołał potajemnie mędrców i wywiedział się od nich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: «Udajcie się tam i wypytajcie starannie o dziecko, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon». Oni zaś, wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę.

A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, postępowała przed nimi, aż przysła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było dziecko. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli dziecko z Matką Jego, Maryją; padli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się z powrotem do swojego kraju.

Zaangażowanie wyobraźni: Zobacz trzech magów-mędrców - ich przyćmione bogactwo, splendor zakurzonych szat, zmęczenie podróży, pył i kurz drogi, ich poszukiwanie i ich niepewność w tym, ich nadzieje, pragnienia, plany, to wszystko co niosą z sobą poszukując nieznanego im Boga. Zobacz jak idą, jak są pociągani, jak są zmęczeni i niepewni podążając za gwiazdą - jedną z tak wielu, może trochę jaśniejszą, może trochę wyraźniejszą. Zobacz jak ich mądrość nie daje im pociechy, jak zmęczenie potęguję obawę o celowość ich drogi, jak powątpiewają czy to wszystko ma sens. Zobacz jak ich droga jest często podobna do twojej...

Prośba do tej medytacji: Bym poznał Boga bardziej.

Punkt 1. Bóg jest dla wszystkich.

Cała ta historia i magów i Heroda pełnego przerażenia, i drogi, i gwiazdy, jest osnuta jednym wątkiem – Bóg się narodził, ale nie tylko dla kilku, dla grupy wtajemniczonych wybrańców, ale dla wszystkich, nawet dla obcych pogańskich okultystów. Tych kilku (bo nigdzie nie ma powiedziane ilu) tajemniczych mędrców, przebyło daleką drogę aby móc uczestniczyć w tym wydarzeniu, by móc spotkać Boga. I pewnie nie była to łatwa droga, nie był to prosty spacer.

Objawienie znaczy pokazanie się, powiedzenie o sobie, odkrycie tajemnicy - i to czyni Bóg przychodząc do człowieka i stając się jednym z nas by uczestniczyć w naszym życiu w pełni i móc naszymi ludzkimi słowami powiedzieć nam o Sobie.

Punkt 2. Bóg mówi o sobie.

Przyszedł do nas aby mówić nam o Sobie - w Jezusie, w Bogu który jest człowiekiem, który mówił i ukazywał kim tak naprawdę jest Sam Bóg. Co często było niezgodne z tym jak Go sobie wyobrażano, jak ustalono przed wiekami, jak wyznawano i co mówiły o Nim wszystkie dogmaty i święte księgi. Wiedzano kim jest Bóg, jak ma działać i co zrobi. Inne wizje musiały zostać obalone i zniszczone, nieważne jakie - nieważne, że usunięcie ich może kosztować życie człowieka, nieważne, że trzeba będzie przy tym zabić Boga... Jaki Bóg przychodzi przez twoje słowa, zachowania i czyny...?

Bóg mówi o sobie bo inaczej nie zrozumielibyśmy kim On jest. Nadal mamy z tym problem, nadal poszukujemy odpowiedzi o Nim, nadal Go nie rozumiemy, ale wciąż poszukujemy i On wciąż o Sobie mówi... Jaki jest obraz mojego Boga...?

Punkt 3. Bóg jest dla Ciebie.

Bóg jest dla Ciebie i mówi do Ciebie. To trudna prawda skoro nie słyhać Go za wyraźnie, skoro nie posługuje się znanymi nam środkami komunikacji, skoro nie słyhać słów, skoro znaki są tak niewyraźne, a serce często pełne zamieszania. Ale On mówi w wyjątkowy sposób do ciebie i tylko ty możesz usłyszeć co kieruje do ciebie i co mówi o Sobie. Słuchanie Boga jest życiowym zadaniem, słuchanie i poznawanie Go. Poznawanie Go poprzez Jezusa i w Nim, bo przez Niego powiedział wszystko. W Jego Słowie i Jego życiu. Ten Bóg przyszedł aby spotkać ciebie w twoim życiu i być w nim z tobą. Na ile szukasz Go w Jego Słowie, na ile próbujesz usłyszeć Go, a nie samego siebie i swoje własne pomysły na Niego...?

Rozmowa końcowa: Rozmawiaj o tym z Jezusem, rozmawiaj o tym kim jest i jaki jest prosząc by pomagał ci odkrywać Go coraz bardziej.

Modlitwa końcowa: Ojcze Nasz